

# Fest, że się jest – Andrzej Grabowski

Nie potrzeba mieć  
Starczy byle śmieć  
Byle się uśmiechał do nas świat  
Nie potrzeba mieć  
Żółto kwietnie mlecz  
Mlecz to fajna rzecz  
Mlecz zawsze z wiosną za pan brak  
Żółto kwietnie mlecz  
Piwka złoty ciek wolno włązi w łeb  
Piwka złoty ciek  
I zapada ciepły zmrok  
Dobrych kumpli cały blok, mam o krok  
Dobrych kumpli cały blok  
Mam o krok kumpli blok  
Tu każdemu z nas wolno ciecze czas  
I nie świszczcie nam przy dupie bat  
Wolno ciecze czas  
Mamy słońca blask  
Całe kolie gwiazd  
Wszelkich skarbów nieprzebranych skład  
Mamy słońca blask  
Bo na prawdę fest jest to, że się jest  
Tak naprawdę fest  
Tak naprawdę fest  
Tak naprawdę fest jest to że się jest  
Że się jest  
Bo naprawdę fest jest to że się jest  
Tak naprawdę fest  
Tak naprawdę fest  
Że się jest  
Tu każdemu z nas wolno ciecze czas  
I nie świszczcie nam przy dupie bat  
Wolno ciecze czas  
Mamy słońca blask  
Całe kolie gwiazd  
Wszelkich skarbów nieprzebranych skład

Mamy słońca blask

Więc, gdy mówisz mi, że za mało ci

To mnie wtedy trafia szlag, że za mało ci

Zośka, ja życiowy wrak, powiem tak

Zośka, ja życiowy wrak powiem tak

Powiem tak:

Bo na prawdę fest jest to, że się jest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest jest to że się jest

Że się jest

Bo naprawdę fest jest to że się jest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest

Że się jest

Bo na prawdę fest jest to, że się jest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest jest to że się jest

Że się jest

Bo naprawdę fest jest to że się jest

Tak naprawdę fest

Tak naprawdę fest

Że się jest



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych